

**Aleg. 194.**

## **SPRAWOZDANIE**

**Komisji gospodarstwa krajowego z przedłożenia Wydziału krajowego, dotyczącego krajowej średniej szkoły rolniczej, szkoły ogrodniczej i folwarku w Czernichowie.**

### **Wysoki Sejmie!**

Sprawozdanie Wydziału kraj. z czynności, tyczących się średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, mieści w sobie również sprawozdanie ze szkoły ogrodniczej, dawniej tam istniejącej. Gdy jednak wskutek dawniejszej uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy wspomnianą szkołę zarządzeniem z d. 30. października i 4. grudnia 1888. w Czernichowie zwinął, przenosząc i przyłączając ją równocześnie do szkoły ogrodniczej w Tarnowie, gdy nadto szkoła ogrodnicza tarnowska osobnem sprawozdaniem objętą zostanie, komisya gosp. kraj. ogranicza się przeto w niniejszem sprawozdaniu jedynie do przedstawienia swych spostrzeżeń nad szkołą i folwarkiem w Czernichowie.

### **S z k o ł a.**

Przedewszystkiem zaznaczyć wypada, że po epoce długotrwałych, brakiem dostatecznego nadzoru spowodowanych przesilen i niepokojów, których widownią był niestety zakład Czernichowski, zapanował wreszcie pożądany spokój. Zarządzenia w ciągu ubiegłego roku przez Wydział krajowy dokonane w obsadzeniu posad nauczycielskich i dyrekeyi, uważać należy za korzystne dla rozwoju szkoły, gdyż usunięty został charakter tymczasowości, ujemnie tylko działać mogący na wychowanie młodzieży. Z obecnego składu dyrekeyi i grona nauczycielskiego bowiem sądząc, przypuszczać należy, że częste, dawniej w gronie nauczycielskiem dokonywane zmiany powtarzać się nie będą; nie mniej też żywić wolno nadzieję, że obecny dyrektor odpowie swemu zaszczytnemu powołaniu kierownika zakładu i stwierdzi czynami przekonanie ogólne o jego zdolnościach i najszczerzych chęciach. Komisya gospodarstwa krajowego przychyliła się też w zupełności do wniosku Wydziału krajowego, dotyczącego rocznego dodatku osobistego w kwocie 500 zł. dla prowizorycznego dyrektora krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, Dra Władysława Łaszczyńskiego.

Idąc dalej w powyższym kierunku, sądzi komisya gospodarstwa krajowego, że tak z uwagi na pożytek szkoły, jako też ze względów słuszności, utworzenie dwóch posad nauczycieli etato-

wych dla przedmiotów wykładanych obecnie przez nauczycieli pomocników, pp. Konrada Kuhla i Dra Franciszka Stefczyka jest wskazane. Pierwszy z nich od siedmiu, drugi od sześciu lat pracuje przy szkole czernichowskiej i posiadają kwalifikację nauczycieli fachowych. Obowiązki swe wypełniali dotychczas ku zupełnemu zadowoleniu władz zwierzchnich i z szczerą dla szkoły życzliwością i gorliwością. Nie mając jednak zabezpieczenia przyszłości, dziwić się nie można, że są o nią zaniepokojeni. Na tle życzeń w tym kierunku osnute też jest podanie tych panów, wniesione do Wysokiego Sejmu. Gdy petenci, wykonujący obowiązki te same, co nauczyciele stali, ograniczają swe żądania jedynie do ustalenia posady i połączonego z tem prawa do pięciolecia, zadawalniając się przytem pobieraną dotychczas płacą 800 zł., niemal o połowę mniejszą od płacy innych nauczycieli etatowych, przeto komisya gospodarstwa krajowego, widząc w uwzględnieniu ich życzeń nieznaczne stosunkowo obciążenie funduszu krajowego prawem do pięciolecia, słuszną zaś podstawę do przypuszczenia wymienionych nauczycieli-pomocników do praw emerytalnych, uważa za stosowne zalecić Wysokiemu Sejmowi utworzenie dwóch posad etatowych, a mianowicie jednej dla nauczyciela budownictwa wiejskiego, miernictwa, melioracyi i mechaniki rolniczej z przeznaczeniem teje dla docenta p. Konrada Kuhla, drugiej zaś dla nauczyciela języka polskiego, języka niemieckiego, geografii, historii, statystyki rolniczej i ustaw agrarnych z przeznaczeniem jej dla Dra Franciszka Stefczyka.

W myśl dawniejszej rezolucyi Wysokiego Sejmu, wypracowanym został szczegółowy program nauk, który przez Wydział krajowy oddany został do ocenienia P. Władysławowi Lubomęskiemu, dyrektorowi krajowych szkół rolniczych w Dublinach.

Program ten wprowadzonym też został w życie w szkole czernichowskiej, a sprawozdanie dyrekcji teje szkoły, dołączone do sprawozdania Wydziału krajowego, zawiera rozkład godzin na oba półrocza obmyślany. Nie zapoznając bynajmniej doniosłego znaczenia nauki teoretycznej, komisya gospodarstwa krajowego mniema jednak, że przy wymienionym programie nauk, stosunek ćwiczeń praktycznych do nauki teoretycznej, nie jest odpowiednio zachowany. Zdanie to znajduje również potwierdzenie w sprawozdaniu dyrekcji, dotyczącem demonstracyi i ćwiczeń wykonywanych z nezniami (część VI pod tyt.: „Frekwencya uczniów“, a następnie część VIII ustęp 12 i 13) niemniej też w opinii gospodarzy rolników, dających pomieszczenie uczniom szkoły po ukończonych naukach. Komisya gospodarstwa krajowego, wykazując tę ujemną stronę, nie wątpi, że w tem zapatrywaniu znajdzie u Wysokiego Sejmu poparcie, które będzie zarówno wskazówką dla władz zwierzchnich szkoły czernichowskiej, by w zawodowym wychowaniu młodzieży kierunek praktyczny więcej znalazł uwzględnienia.

Utrudnienie w szerszem zastosowaniu ćwiczeń praktycznych przypisać także należy tej okoliczności, że szkoła czernichowska nie posiada dotąd pola doświadczalnego, jak to powszechnie ma miejsce przy szkołach rolniczych, dla umożliwienia demonstracyi rozmaitych upraw i innych doświadczeń.

W pobliżu szkoły znajduje się wprawdzie przestrzeń gruntu bardzo odpowiedniego do tego użytku. W przeznaczeniu jednak owego gruntu na cel powyższy stoi na przeszkodzie bezpośrednio bliskość Wisły, która nie mając w tem właśnie miejscu na nieznacznej, bo zaledwie 300 metrów wynoszącej przestrzeni, obwałowania, w pierwszym rzędzie zalewa wyż wymienioną parcelę, a z niej następnie przy znaczniejszem wezbraniu, rozlewa swe wody na dalsze grunta orne i łąki folwarku czernichowskiego. Z tego powodu nieraz już dotkliwie dla tamtejszego gospodarstwa wynikały straty, a w następstwie znaczny uszczerbek w dochodach prelininowanych dla funduszu krajowego.

Po bliższem rozpoznaniu więc powyższych okoliczności, komisya gospodarstwa krajowego jest zdania, że zarówno ze względu na potrzebę uzyskania dogodnego pola doświadczalnego, jakoteż ze względu na konieczność zabezpieczenia pól ornych i łąk od częstych wylewów, obwałowanie brzegów Wisły jest niezbędnie potrzebnem.

Dziwić się też należy, że Wydział krajowy, który już dawniej sprawą tą się zajmował i w tym celu nawet plany i kosztorysy sporządzić polecił, do tej pory z jej wykonaniem się wstrzymuje. Komisya gospodarstwa krajowego wyraża przeto nadzieję, że uznawszy konieczność jej załatwienia, Wydział krajowy zwlekać z nią nie będzie i dalsze kroki w drodze rokowań ze stronami interesowanymi poczyni, względnie odnośne wnioski Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji przedłoży.

Z tem jednak łączy się nieodzowna konieczność przeniesienia dwóch zagród włościańskich, graniczących bezpośrednio z zabudowaniami folwarcznymi i z owem na pole doświadczalne kwalifikującym się porzeczem. Zagrody te tworzą niejako przedział i utrudniają przystęp do owej parceli. Nadto droga do owych dwóch zagród wyłącznie wiodąca, prowadzona jest popod folwark i główny budynek zakładu, stanowiąc tem samem niedogodność każdemu gospodarzowi zrozumiałą. Właściciele owych dwóch zagród, będąc narażeni na częste wylewy Wisły, skłonni są do przeniesienia swych zabudowań w inne dla zakładu i folwarku dogodniejsze miejsce za umiarkowaną cenę około 400 zł. w. a.

Uważając tę sprawę, łączącą się z powyższą, również za pilną, pozwala sobie komisya gospodarstwa krajowego ująć ją w formę wniosku.

Celem wyczerpania spostrzeżeń pod względem naukowym, które ustąpić musiały miejsca poprzedniemu przedstawieniu, zaznaczyć wypada, że wielką niedogodnością w udzielaniu i pobieraniu nauki jest brak podręczników. Niedogodności tej dawniej już starano się zapobiedz przez rozpisanie konkursu na książki naukowe do użytku szkoły czernichowskiej. Środek ten jednak nie doprowadził na razie do pożądanego rezultatu, a rzecz sama została następnie zaniechana. Zważywszy jednak, jak wielkie ułatwienie dla nauki zaprowadzenie podręczników stanowić może i z jaką oszczędnością czasu nauka tego rodzaju jest połączona, komisya gospodarstwa krajowego z przyjemnością powzięła wiadomość, że Wydział krajowy w preliminarzu funduszków kraj. rubr. VIII poz. 81. kwotę 1000 zł. na ten cel przeznaczył.

Komisya gospodarstwa krajowego, przyłączając się w zupełności do wywodów Wydziału krajowego, dotyczących utworzenia posady nadzorey internatu, popiera jak najmocniej ten wniosek, uważając go za jeden z najdzielniejszych środków utrzymania porządku i odpowiedniej karności w internacie. Połączenie z tą posadą nauki gimnastyki, szermierki, lub tym podobnych byłoby bardzo pożądanem.

Niemniej jednak zaznaczyć wypada, że ustanowienie tej posady częściowo tylko osiągnąć zdoła cel zamierzony, gdyż nadzór jest i pozostanie tak długo utrudnionym, jak długo młodzież poza obrębem godzin szkolnych nie będzie miała punktu zbornego dla wspólnej pogadanki i rozrywki. Brak sali rekreacyjnej w zakładzie czernichowskim jest jedną z ujemnych stron tak doniosłej natury, że usunąć ją koniecznie należy, o ile możności najrychlej. Jej to w znacznej części przypisać można nieporządku i wybryki młodzieży, których widownią był zakład czernichowski w grudniu 1888.

Wydział krajowy, dzieląc to zapatrywanie, odkłada jednak załatwienie tej ważnej sprawy do czasu późniejszego ze względów finansowych, bardzo zresztą słusznych, lecz zwłokę tę motywuje potrzebą połączenia jej z zamiarem rozszerzenia internatu dla większej ilości uczniów. Tym sposobem dochodzi do naturalnego wyniku, że załatwienie tej sprawy ze znacznymi ofiarami pieniężnymi połączonem być musi. Wohec tego uważała komisya gospodarstwa krajowego za swój obowiązek zbadać stosunki lokalne i rzucić ze swej strony myśli, zdążające do głównego celu, a mianowicie do uzyskania sali rekreacyjnej bez naruszenia funduszków krajowych na zbyt znaczne obciążenie.

Oto w budynku głównym, mieszczącym internat, znajdują się na dole ubikacje kuchenne, mieszkanie klucznicy, służby kuchennej, spiżarnia i inne pomniejsze lokale. Przez przeniesienie tychże do innego budynku, nyzyskanoby niezawodnie więcej miejsca, jak go na salę rekreacyjną potrzeba, a odpowiednia zmiana w rozkładzie wewnętrznym dałaby możność przeznaczenia jej

najodpowiedniejszego lokalu. By do tego dojść celu, wypada wybudować budynek osobny na pomieszczenie kuchni, spiżarni i innych potrzebnych ubikacyj. Najodpowiedniejszym miejscem do budowy byłoby podwórze, znajdujące się po stronie teraźniejszej kuchni, a koszt takiego urządzenia nie powinienby przenosić sumy 4000—5000 zł. Przy takim urządzeniu uważać należy jako bezpośrednią korzyść w pierwszym rzędzie tanią, następnie usunięcie wyziewów kuchennych, nieprzyjemnych i zdrowiu szkodliwych, obecnie w połowie gmachu szkolnego odczuwać się dających, a wreszcie znaczne utrudnienie w stykaniu się z personelem kuchennym żeńskim, dziś bardzo ułatwionem. Zważywszy, że takie urządzenie umożliwiłoby, wedle zdania komisji gospodarstwa krajowego, pomieszczenie około 60 uczniów, którą to liczbę za dostateczną dla szkoły czernichowskiej uważać należy; zważywszy dalej, że projekt Wydziału krajowego, łączący potrzebę sali rekreacyjnej z planami bardzo znacznego rozszerzenia zakładu, mógłby narażać fundusz krajowy na wydatek nie mniej jak 40.000—50.000 zł. wynieść mogący; zważywszy nareszcie, że wobec takiego urządzenia cel zamierzony, z wielką połączony oszczędnością, daleko prędzej, a zatem z rychlejszym dla szkoły pożytkiem może być osiągniętym — komisja gospodarstwa krajowego jest zdania, że wzięcie pod rozwagę poruszonego przez nią projektu przez Wydział krajowy jest wskazane, i wyraża nadzieję, że Wydział krajowy w myśl takowego zechce przedłożyć Wysokiemu Sejmowi na następującej sesji odpowiednie wnioski wraz z planami i kosztorysem nieprzenoszącym kwoty 4000—5000 zł.

Niemniej jak poprzednia, ważną jest sprawa ustanowienia stałego lekarza przy zakładzie czernichowskim. Sprawę tę jednak podnosi komisja gospodarstwa krajowego nie tylko ze względu na nieodzowną potrzebę doraźnej pomocy lekarskiej, lecz również z uwagi na hezwzględną oszczędność w wydatkach.

Najbliższe miejsce, z którego w razie potrzeby można lekarza sprowadzić, jest Kraków w odległości 21 kmtr. Już ta okoliczność sama wystarcza uajzupełniej do usprawiedliwienia tego żądania. Okrom jednak względów humanitarnych, porządek internatu wymaga obecności lekarza, któryby rozróżniał choroby prawdziwe od symulowanych i zagroził wyjazdom do Krakowa pod pozorem konsultacji lekarskiej. Z utworzeniem tej nowej posady będzie połączona oszczędność, gdyż wydatki na sprowadzanie lekarzy od 1. stycznia do 18. października b. r., zatem w ciągu niespełna 10 miesięcy, wynosiły pokaźną sumę 580 zł., kwota zaś na rok 1889. na lekarza i aptekę w budżecie preliminarzowa cyfrą ryczałtową 100 zł. oznaczoną była. Z uwagi, że ogólny koszt z ustaleniem posady lekarza połączony, przy uwzględnieniu wolnej praktyki, kwoty 600 zł. nie przekroczy, gremium zaś nauczycieli oświadczyło się z gotowością przyczynienia się kwotą 200 zł. na cel powyższy, przeto wydatek 400 zł. jako przynoszący oszczędność, uważać należy.

Z tych tedy powodów komisja gospodarstwa krajowego zaleca Wysokiemu Sejmowi wstawienie w budżet na r. 1890. i następne kwoty 400 zł. na lekarza stałego przy szkole rolniczej czernichowskiej.

Badając dalsze niedogodności internatu, dowiedziała się komisja gospodarstwa krajowego, że wedle utartego tamże zwyczaju uczniowie opłacali służbę za usługi nadobowiązkowe, jak czyszczenie sukien, obuwia i t. p. Opłata taka, uiszczana przez każdego niemal ucznia w kwocie 1 guldena miesięcznie, przysparzała każdemu z obsługujących znacznych dochodów, przewyższających o wiele płacę pobieraną z kasy zakładu w kw. rocznej 25 zł. Ztąd wyrodził się niewłaściwy stosunek zależności służby od uczniów, a tem samem powolność w wykonywaniu poleceń i rozkazów nieliczących częstokroć z zasadami regulaminu.

Celem usunięcia tej wady w urządzeniu internatu czernichowskiego komisja gospodarstwa krajowego uważa jako środek zaradczy pomnożenie służby, stosownie do wymaganej potrzeby. Uważając jednak obciążenie funduszu krajowego z tego powodu za niewłaściwe, a przeciwnie wychodząc z zasady, że korzyści z takiego zarządzenia dla uczniów wynikające przez nich

samych opłacane być winny. Komisya gospodarstwa krajowego pozwala sobie wyrazić zdanie, że podniesienie opłaty uiszczanej przez uczniów o nieznaczną kwotę będzie zupełnie usprawiedliwionem.

Pod względem zabudowań okazuje się w zakładzie czernichowskim brak dostatecznego pomieszczenia dla nauczycieli, z których dwóch mieszka w lokalach wynajętych. Najem tych dwóch mieszkań wynosił dotychczas 240 zł. rocznie. Bez względu na niewygodę, jakich doznawać muszą zamieszkujący je nauczyciele z rodzinami, właściciele, czując brak wszelkiej konkurencji, postanowili podnieść na rok następny czynsz roczny na 400 zł. czyli z 120 zł. na 200 zł. za każde mieszkanie. Prawdopodobnem też jest, że w przyszłości zechcą dalej korzystać z przymusowego położenia zakładu i nie ograniczą się na obecnem podwyższeniu czynszu. Wobec tego nasuwa się pytanie, czy nie byłoby ekonomicznie wskazanem wybudowanie dwóch mieszkań dla nauczycieli zakładu, a w tem przypuszczeniu komisya gosp. kraj. uważa za pożądane, by Wydział krajowy zajął się zbadaniem tej sprawy i przedłożył odpowiednie wnioski na następnej sesji sejmowej.

Budynek zakładu, mieszczący 4 mieszkania dla nauczycieli, po przeprowadzeniu rekonstrukcji celem osuszenia i rozszerzenia takowego, stoi od dwóch lat niewytynkowany na zewnątrz; dalsze więc pozostawienie murów w tym stanie mogłoby narazić je na uszkodzenie. Koszt otynkowania nie powinien przenosić kwoty 800 zł. Komisya gospodarstwa krajowego uznaje przeto pozycję na ten cel w preliminarzu umieszczoną za usprawiedliwioną. Za stodołą folwarku znajduje się budynek mieszkalny, obecnie pusty, a służący dawniej za mieszkanie dla instruktora do robót praktycznych. Budynek ten dość obszerny i mogący dostarczyć wygodnego pomieszczenia, wydaje się w dolnej części na pozór zupełnie dobrym. Dach jeno wymaga nowego pokrycia, gdyż gonty na takowym zupełnie strupieszale i podziurawione pozwalają opadom wnikać do wnętrza, narażając je na powolne zniszczenie. Powodem opuszczenia tego mieszkania miało być rzekome pojawienie się grzyba, który jednak zaledwie w kącie jednej ubikacji na ułożonej przed rokiem podłodze jest widocznym. Ponieważ możność użytkowania tego budynku po dokonanej rekonstrukcji jest przypuszczalną, utrzymanie zaś jego przy przedstawionym powyżej braku dostatecznego pomieszczenia dla funkcyjaryuszów zakładu jest ekonomicznie wskazanem, komisya gospodarstwa krajowego przeto uważa za nieodzownie potrzebne, by Wydział krajowy bezzwłocznie wysłał fachowego inżyniera do Czernichowa, celem dokładnego zbadania rzeczowego budynku, i aby w razie uznania, że utrzymanym być może, zarządził natychmiast konieczne pokrycie dachu, a następnie ewentualną dalszą naprawę wewnętrzną.

Sprawozdanie Wydziału krajowego przedstawia potrzebę szopy na pomieszczenie okazów grubszych, należących do zbioru machin, narzędzi rolniczych i innych sprzętów, dodając uwagę, że budynek, w którym się one dotychczas mieszczą, w skutek starości do dalszego użytku stał się zupełnie nieprzydatnym, gdyż przestał chronić umieszczone w nim przedmioty od wpływów atmosferycznych, a naprawa wymagałaby nakładu, któryby wartością budynku żadną miarą nie dał się usprawiedliwić. Komisya gospodarstwa krajowego nie podziela powyższego zapatrywania, gdyż twierdzi, że ściany mурowane tego budynku są zupełnie dobre, a tylko dach gontowy strupieszale i podziurawiony jest przyczyną, że znajdujące się wewnątrz przedmioty narażone są na zawilgoenie i uszkodzenie. Komisya gospodarstwa krajowego pozwala sobie wyrazić przypuszczenie, że inne względy mogły skłonić Wydział krajowy do postawienia wniosku na wybudowanie nowej szopy drewnianej, a tem samem zniesienia obecnej, mianowicie względ na dalej sięgające plany rozszerzenia internatu, uważając miejsce, na którym teraz stoi szopa, za najwłaściwsze do użytkowania pod nowy gmach. Plany te, nie znajdujące poparcia w komisji gospodarstwa krajowego i w jednym z poprzednich ustępów zwalczane, mogły Wydział krajowy w zapatrywaniu się na obecny stan szopy usposobić mniej korzystnie, jak na to zasługuje.

W myśl powyższego zdania, komisya gospodarstwa krajowego zaleca Wysokiemu Sejmowi, by raczył polecić Wydziałowi krajowemu zarządzenie jak najrychlejszego pokrycia teraźniejszej szopy materiałem uznanym za najodpowiedniejszy.

Studnia z pompą naprzeciw głównego gmachu umieszczona nie odpowiada swemu celowi, dostarczając wody potrzebnej dla zakładu tylko w czasie, gdy poziom wody w Wiśle podniesie się do odpowiedniej głębokości studni, co nie zawsze ma miejsce. Ztąd powstała konieczność dowożenia wody koniem, a połączony z tem wydatek roczny w kwocie 230 zł., obciążający kasę zakładu, uważać należy za niestosunkowo wysoki względnie do nakładu, jakiego wymagać będzie gruntowne zarządzenie złemu. Niedogodność powyższą usunąć można w dwojaki sposób, a to przez pogłębienie studni, lub też przez sprowadzenie wody rurami ze źródła w nieznacznej odległości na podwyższeniu znajdującego się. Nie przesądzając, który z powyższych sposobów okaże się właściwszym, komisya gospodarstwa krajowego mniema, że niedogodności spowodowanej brakiem wody w studni zarządzić należy koniecznie i w tym celu zwraca uwagę Wydziału krajowego na potrzebę niezwłocznego zbadania tej sprawy, a względnie przedstawienia odpowiednich wniosków na najbliższej sesji sejmowej.

Jako dodatnią stronę zakładu czernichowskiego podnieść należy, że zbiory i przyrządy naukowe szkoły czernichowskiej bardzo dobrze są zaopatrzone i że pod tym względem z innymi tego rodzaju zakładami zagranicznymi zrównać się mogą. Przypisać to głównie należy hojności Wysokiego Sejmu, który przez dłuższy szereg lat nie oszczędził obfitych datków na uposażenie zbioru środków naukowych. Obecnie uzupełnianie i utrzymywanie tego, co jest, wymagać będzie znacznie mniejszego nakładu, a oszczędność w ten sposób uzyskana pokryje choć w części zwiększone w innym kierunku wydatki. Komisya gospodarstwa krajowego tedy jest zdania, że obniżenie w dziale nadzwyczajnych wydatków wstawianej w preliminarz kwoty 970 zł. do cyfry 520 zł. nie narazi tej gałęzi potrzeb zakładu czernichowskiego na uszczerbek szkodliwy dla wykształcenia młodzieży, bo pozostała kwota w dziale wydatków zwyczajnych, wynosząca łącznie 1280 zł., aż nadto wystarczyć powinna na podtrzymanie tej dzisiaj już tak pięknej całości zbiorów.

Celem zapewnienia umiejętnej i prawidłowej administracyi całego zakładu czernichowskiego, postanowił Wydział krajowy w r. 1887. przywrócić tak zwaną delegaturę, zwiniętą po śmierci śp. Franciszka Paszkowskiego i obowiązkiem tym obarczył chętnego do wszelkich usług obywatelskich członka kuratoryi p. Stanisława Homolacsa. Komisya gospodarstwa krajowego pozwala sobie wyrazić zdanie, że połączenie w jednej osobie obowiązków delegata z obowiązkami członka kuratoryi nie jest właściwem a to z powodu, że zakres działania kuratoryi i Wydziału krajowego mają charakter odmienny i nie zawsze dadzą się połączyć w jednej opinii.

Biorąc na uwagę, że obciążenie jednej osoby obu obowiązkami jest niejako wyzyskiwaniem gorliwości w spełnianiu usług obywatelskich, że dalej połączenie tych dwóch czynności pociąga za sobą wyższe wydatki kancelaryjne, a mimo to nie usunęło potrzeby zjeżdżania na miejsce członka Wydziału krajowego dla uchylenia chwilowych trudności, że nareszeie kilkakrotnie w ostatnich czasach ponawiane wnioski o podwyższenie dotacyi na koszt kancelaryi kuratoryalnej nie uzyskały zatwierdzenia Wysokiego Sejmu, — komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że zwinięcie delegatury jest wskazane, a temsamem odpada potrzeba podwyższenia dotacyi na koszt kancelaryi kuratoryalnej.

## F o l w a r k .

Przystępując do sprawozdania nad folwarkiem czernichowskim, komisya gospodarstwa krajowego zaznaczyć musi zaraz na wstępie, że budynki folwarczne w oplakany znajdują się stanie i zupełnie nie odpowiadają potrzebie dostarczenia praktycznych wzorów dla uczniów szkoły.

I tak stodoła w przeciwieństwie do tej potrzeby służyć może raczej za wzór lichej budowy dachu i złego rozkładu; znajdujący się przy niej budynek kieratowy grozi upadkiem, poddasze na sprzęty przy tylnej ścianie stajni umieszczone wali się i przecieka, chlewy lada chwilę porzebać mogą pomieszczoną w nich nierogaciznę, której w przegrodach ciemnych, błotnistych i nieprzystępnych policzyć nawet niepodobna; budynek propinacyjny przecieka i w całości stary i zdezelowany.

Prócz wyżej wymienionych budynków, noszących na sobie piętno starości i upadku, znajduje się jeszcze jeden, mieszczący stajnię na konie, krowiarnię i skład na sprzęty, który jakkolwiek nie wykwinął, uważanym być może za odpowiadający potrzebie. Budy jarmarczne również w niezłym są stanie.

Taki stan rzeczy biorąc pod rozwagę, komisya gospodarstwa krajowego uznaje nieodzowną potrzebę zbadania w pierwszym rzędzie wszystkich do folwarku czernichowskiego należących budynków przez komisję fachową, uważając to zarządzenie za jedyny środek i za podstawę dalszych postanowień, o ile teraz już wadliwości najbardziej rażące usunięte nie zostaną.

Za naglące uważa komisya gospodarstwa krajowego zniesienie budynku kieratowego, o ile tenże po zbadaniu fachowem okaże się niebezpiecznym, niemniej też chlewów na nierogaciznę i poddasza przy stodole. Na wypadek zniesienia budynku kieratowego, komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że zastąpienie go budynkiem nowym nie jest koniecznem, a to z powodu, że kierat żelazny może stać pod gołym niebem, jak to bywa praktykowanem w wielu dobrych nawet gospodarstwach.

Inaczej z chlewami dla nierogacizny, które są niezbędnie potrzebne. Komisya gospodarstwa krajowego mniema, że wystawienie nowego na ten cel budynku przy znajdujących się na miejscu materyałach jak kamień, wapno, piasek i drzewo z własnego lasu, nie będzie zbyt kosztownem, jeśli zwłaszcza wybudowanym zostanie w miejscu, w którym dziś znajduje się poddasze przy stajni, gdyż natenczas użytą być może tylna tejże ściana. Miejsce to wydaje się również ze względu na położenie najodpowiedniejszym.

Budynek propinacyjny wobec zniesionego prawa propinacyi okazuje się zbędnym o tyle, ile że według informacji powziętych na miejscu nowy dzierżawca wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie go potrzebował, mogąc wykonywać swe przedsiębiorstwo w innem dogodniejszym dla siebie miejscu. Budynek ten stojący po za obrębem folwarku i tworzący niejako początek osady Czernichowa, mógłby być użytym na mieszkanie dla służby w tym razie, gdyby w ogóle posiadał zdolność dalszego istnienia. Od fachowego więc zbadania zależeć będzie utrzymanie lub zniesienie tego budynku. W razie zniesienia jednak pozostałby plac wolny, trudny do użytkowania, mogący jednak nęcić chętnego nabytku kupca. Bliższe zbadanie tych okoliczności przez Wydział krajowy i przedstawienie odpowiednich wniosków na najbliższej sesji sejmowej uważa komisya gospodarstwa krajowego za wskazane.

Co do poddasza, które zniesionem być powinno, nadmienić wypada, że sprzęty pod niem umieszczone nie posiadają bądź to żadnej, lub też bardzo małą wartość a ostatnie mogą znaleźć umieszczenie w składzie obok krowiarni.

Urządzenie gnojarni jest rzeczą pilną, nietylko ze względu na znaczenie w gospodarstwie lecz bardziej jeszcze z uwagi na ważność obiektu demonstracyjnego dla uczniów. Potrzeba ta uznana już oddawna i znajdującą swój wyraz w poprzednich sprawozdaniach Wydziału krajowego, do tej jednak pory nie została załatwioną, czemu tem więcej dziwić się trzeba, ile że przeistoczenie nadwyzczaj łatwo i tanim kosztem przeprowadzonem być może. Gnojownia ta umieszczona na gruncie skalistym, a zatem z natury nieprzepuszczalnym, ma jedynie tę wadę, że woda deszczowa z dachów pobliskich ściekająca, ma przystęp do niej. Zaradzić temu nie trudno, przez wystawienie niskiego kamiennego muru obwodowego i przez wymurowanie poniżej rezerwoaru kamiennego dla nadmiaru gnojówki.

Krowiarnia posiada 11 krów holenderskich wymienionych. Rozplodnik jednak pod względem budowy zdaje się uragać wszelkim zasadom o chowie bydła. Zastąpienie go innym, odpowiadającym znakomitej wartości krów, jest koniecznością nieodzowną. Będzie tu na miejscu nadmienić, że pomnożenie przychowkiem ilości krów przy korzystnych warunkach spieniężenia nabiału byłoby bardzo odpowiednie i mogłoby znacznie podnieść dochody. Centryfuga ręczna przez obecnego dyrektora zaprowadzona oddaje rachunkowo znakomite usługi.

